

ZDALNE NAUCZANIE – GRUPA „MISIE”

Propozycje dla rodziców dzieci 3 i 4 – letnich

Temat kompleksowy: „Wiosna”

Poniedziałek 23.03.2020r. – „Marcowa pogoda”

- Słuchanie opowiadania A. Widzowskiej „Marcowa pogoda”

– Tato, twoja zupa jest najpyszniejsza na świecie! – powiedział Olek, prosząc o dokładkę. – Bardzo się cieszę, że ci smakuje – odparł tata, mieszając w wielkim garze. – Nauczysz mnie gotować taką jarzynkową zupę? – Proszę bardzo. Potrzebne będą warzywa: marchewka, seler, por, korzeń pietruszki, kalafior lub brokuł, zielony groszek... – Ojej! Aż tyle? – zdziwił się chłopiec. – Tak. To dzięki warzywom zupa jest taka pyszna. – I zdrowa – dodał Olek. – A na drugie danie będą dzisiaj twoje ulubione naleśniki z masą jabłkową – tata uśmiechnął się do synka. – Mniam! Tego dnia Ada z mamą pojechały w odwiedziny do cioci, więc po obiedzie i krótkiej zabawie Olek poprosił tatę o wyjście na spacer. – Dobrze, ale musimy się ciepło ubrać, bo pogoda zmienia się z minuty na minutę – odparł tata. – Przecież świeci słońce. Nie chcę żadnej kurtki i czapki – stwierdził Olek, wyglądając przez okno. – Jest wiosna. – Synku, jest dopiero marzec i może nawet spaść śnieg. – Śnieg? Tato, przecież za chwilę przylecą bociany. Nie może im napadać do gniazda! – oburzył się Olek. – Jest takie przysłowie o pogodzie: „W marcu jak w garnku”, czyli w garnku – wyjaśnił tata. Chłopiec nie bardzo rozumiał, co to znaczy. Samodzielnie zasznurował buty, bo nauczył się tego w przedszkolu. Nie chciał jednak założyć ani kurtki, ani czapki. Na dworze świeciło ciepłe słońce. Ptaszki świergotały radośnie i przenosiły w dziobkach gałązki, puch i suchą trawę do budowy gniazd. Olek z tatą dotarli na plac zabaw, ale w tej samej chwili na niebie pojawiły się ciemne chmury. Momentalnie zrobiło się zimno, wiatr rozkołysał drzewa i huśtawki, a krople deszczu zaczęły bębnić po zjeżdżalni dla dzieci. Na szczęście tata miał w torbie kurtkę i czapkę. Olga i szybko ubrał synka. Schowali się pod daszkiem, czekając na poprawę pogody. Deszcz jednak zrobił im psikusa i zamienił się w... kulki. – Tato, z nieba spadają lody! – zawołał chłopiec, kładąc na rączce zimną kuleczkę. – To jest grad – wyjaśnił tata. – Lodowe kulki. Musimy to przeczekać. Po pewnym czasie niebo znów zrobiło się błękitne, słońce wystawiło promyczki i ogrzało zmarznięte buzie. – Widzisz, mówiłem! „W marcu jak w garnku”, czyli pogoda pełna niespodzianek: raz słońce, raz grad, raz spokój, raz wiatr... Do wyboru, do koloru – zaśmiał się tata. – Zupełnie jak w garnku z twoją zupą. Groszek i marchewka, seler i... – Rzodkiewka! – dokończył rymowanie tata. A wieczorem, kiedy Ada z mamą wróciły do domu i usłyszały o przygodzie z gradem, mama wymyśliła wesołą piosenkę: Zupa z jarzynek dobra na wszystko. Bocian już wrócił, stoi nad miską. I w swoim gnieździe woła radośnie: – Nalejcie zupy zmarzniętej Wiośnie!

- Rozmowa na temat treści opowiadania. Zadajemy pytania:
 - Co tata przygotował na obiad?
 - Dokąd poszli po obiedzie Ada i Olek?
 - Czy Olek ubrał się właściwie, gdy wychodzili na spacer?
 - Jaka niespodzianka spotkała Olka i jego tatę na spacerze?
 - Co zrobił tata?
 - Co znaczą słowa „W marcu jak w garnku”?
- Praca plastyczna „Garnek”
Dziecko wykleja rysunek garnka kawałkami plasteliny.

- Zabawa twórcza: „Jesteśmy pogodą”
Rodzic prosi dziecko, aby naśladowało: deszcz, śnieg, wiatr, słońce.

Wtorek 24.03.2020r. – „Wesoły deszczyk”

- Słuchanie wiersza J. Wrzesień „Deszcz wiosenny” z pokazywaniem i naśladowaniem głosem.

„ Deszcz wiosenny”

- Deszczyk kapie kap, kap, kap. (dzieci mówią kap, kap, kap)
- Głośno stuka w rynnę. (dzieci stukają klockiem w podłogę lub w stół)
- Dziś kalosze ubrać muszę i deszczową pelerynę. (naśladują wkładanie kaloszy i peleryny)
- Wietrzyk wieje, liśćmi rusza, (machają rękami, naśladując listki poruszające się na wietrze)
- świergot ptaków mi zagłusza. (część dzieci naśladuje wiatr: szszsz..., druga część śpiew ptaków: cir, cir, cir)
- Deszcz się błyszczy w srebrnych kroplach. (rysują w powietrzu rękami duże krople) Mokra szyba są dziś w oknach. (rysują w powietrzu rękami kształt okna)
- Dzieci skaczą po kałużach. (naśladują przeskakiwanie przez kałuże) Jaka jest ulewa duża! (podchodzą do ścian, jakby chciały schować się przed deszczem).

- Ćwiczenie grafomotoryczne „Kałuże”

Dziecko rysuje kałuże o różnych kształtach, następnie wycina.

- Rozmowa na temat: „Do czego jest potrzebny deszcz?”

Środa 25.03.2020r. – „Kolorowe parasole”

- „Zdmuchiwanie kropelek deszczu” – ćwiczenia oddechowe. Dziecko stoi. Rodzic klaszcze w dłonie i mówi: Wyszliśmy na spacer i zaczął padać deszcz. Idą, a następnie biegają. Rodzic przerywa grę, zatrzymują się, biorą wdech i zdmuchują sobie nawzajem kropelki deszczu z włosów, pleców, twarzy. Biorą wdech i zdmuchują kropelki, mówiąc: fffff, fffff, fffff. Rodzic mówi: Pojawiły się kałuże, wskazujemy w nie i podskakujemy, wołając (wdech–wydech): łał, łał, łał. Wzajemnie przeciągają się, ruszają ramionami, prostują się. Śpiewają, powtarzając za rodzicem coraz wyżej: plum, plum plum, kap, kap, kap, hop, hop, hop, prysk, prysk, prysk. Za drugim razem śpiewają to samo cichutko, głośniejsze i najgłośniejsze (ale nie krzyczą).
- „Kałuże” – zabawa ruchowa z czworakowaniem. Rodzic rozkłada na podłodze wycięte z gazet krążki, w różnej odległości. Dziecko czworakuje, omijając krążki – kałuże. Rodzic włącza CD z muzyką (spokojną) – dziecko spaceruje podnosząc w górę nad głowę papierowy krążek – parasol. Zabawę można powtórzyć kilka razy.
Ćwiczenie małej motoryki – po skończonej zabawie dziecko bierze do prawej ręki (praworęczne) papierowy krążek i trzymając go przed sobą na wysokości oczu zgina papier (tylko jedną ręką), robiąc kulkę, którą później rzuca do wyznaczonego przez rodzica celu np. do drzwi itp.
- „Jestem kropelką wody” – zabawa dydaktyczna.
Rodzic przykrywa siebie i dziecko kocem lub dużym kawałkiem materiału i zaczyna snuć opowieść: Niebo zasłoniły ciemne chmury. Były wielkie, ciężkie, pełne wody. Jesteśmy kropelkami wody w tej chmurze. Wysuniemy się z chmury, patrzymy na Ziemię i powoli spadamy jako deszcz. Podskakują w rytm obunóż. Rodzic wyklaskuje lub wystukuje rytm–

dziecko skacze obunóż w rytm muzyki. Gdy już znaleźliśmy się na Ziemi, niektórzy z nas padają na kwiatek, inni na piasek, inni wpadają do jeziora. Kładą się płasko (na plecach) na podłodze. Rodzic włącza światło. Czujemy, że ogrzewa nas słońce, robimy się coraz lżejsi i unosimy się do góry – powoli siadamy, wstajemy, stajemy na palcach. Unosimy się coraz wyżej i wyżej. Rodzic wyłącza światło przykrywa się z dzieckiem kocem. Tworzycie chmurę. Przysuwacie się do siebie. Jesteście bardzo ciężką chmurą i znów spadacie na Ziemię. Rodzic klaszcze lub stuka tak jak poprzednio.

- Kałużowy deszcz – inscenizacja do muzyki klasycznej np. A. Vivaldiego „Cztery pory roku” – Wiosna – dzieci naśladują padający deszcz.
- „Pięć kolorowych parasoli” – malowanie farbami plakatowymi.
Dziecko maluje parasole zgodnie z poleceniem:
 - pierwszy – na brązowo,
 - drugi – na fioletowo,
 - trzeci – na pomarańczowo,
 - czwarty – na zielono,
 - piąty – na różowo.

Czwartek 26.03.2020r. – „Marzec Czarodziej”

- Marzec Czarodziej – zabawa ruchowa do piosenki. Rodzic włącza nagranie piosenki. Dzieci chodzą po sali ze zwieszonymi głowami. Rodzic jest czarodziejem, a po słowach „hokus-pokus” dotyka dzieci. Dotknięte dzieci podnoszą głowy i radośnie pływają w rytm muzyki, cieszą się z wiosny. Następnie rodzic ponownie włącza piosenkę, a dzieci jednocześnie wyklaskują lub wytupują rytm.

„Marzec Czarodziej” sł. Anna Bernat, muz. Zbigniew Ciechan

Chodzi Marzec Czarodziej po chmurach, po lodzie.
Aż tu nagle hokus-pokus
I już pączki na patyku
I już trawka na śnieżniku.
Och, ten Marzec Czarodziej!

Chodzi Marzec Czarodziej po chmurach, po lodzie.
Aż tu nagle hokus-pokus
Słońce rzuca swe błyskotki,
że aż mruczą bazie kotki.
Och, ten Marzec Czarodziej!

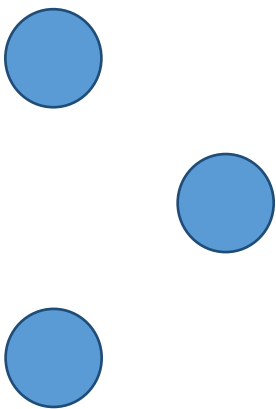
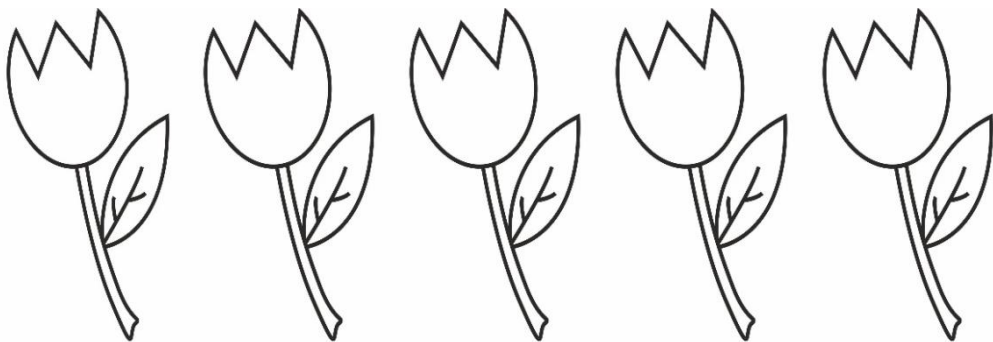
Chodzi Marzec Czarodziej po chmurach, po lodzie.
Aż tu nagle hokus-pokus
Przez kałuże skaczą kaczki,
żółte kaczki-przedszkolaczki.
Och, ten Marzec Czarodziej!

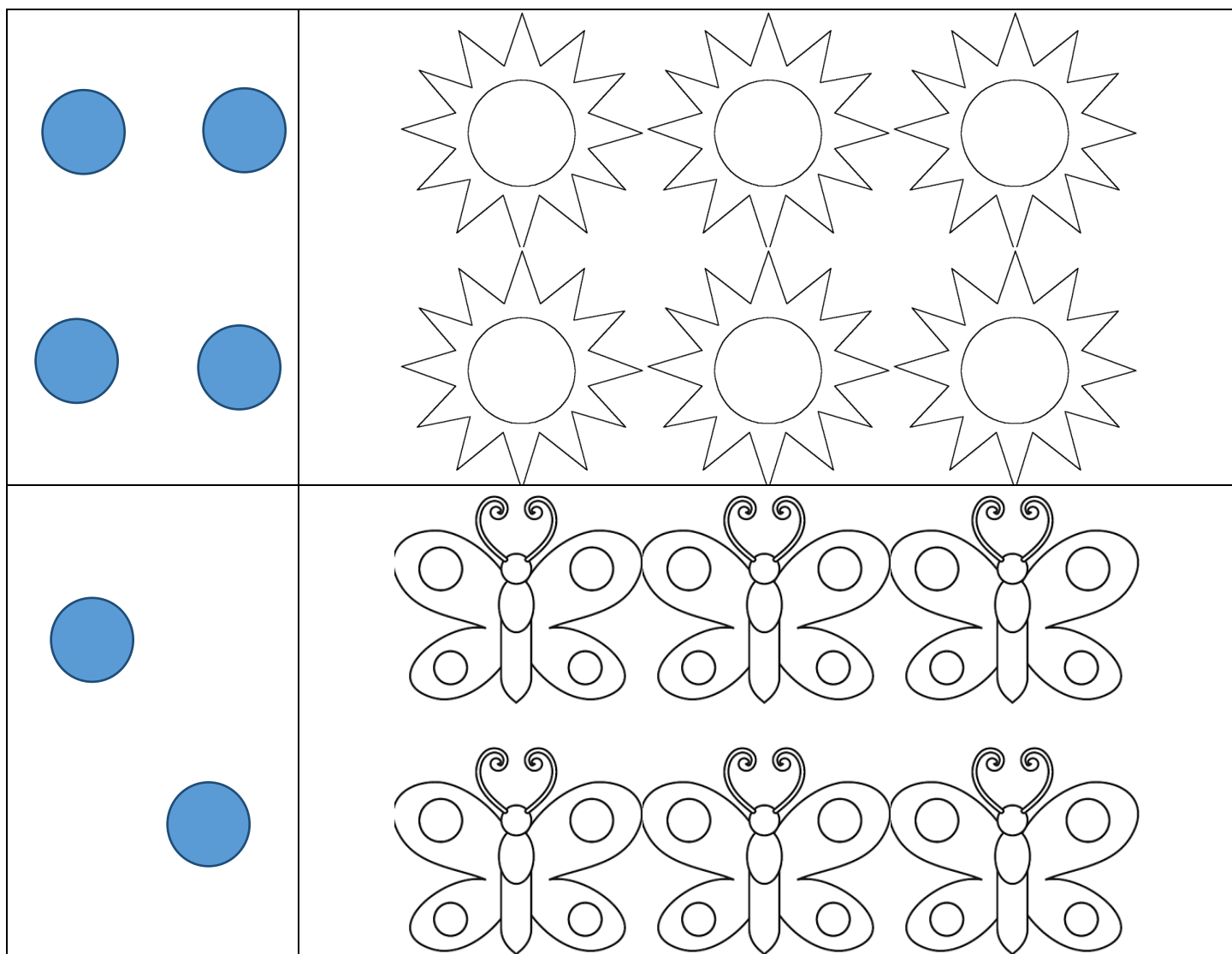
Link do piosenki: <https://www.youtube.com/watch?v=YooD0x8941E>

- „Marzec-czarodziej” – praca plastyczna. Dzieci rysują kredkami na kartkach A4 ilustrację pod tytułem „Marzec-czarodziej”. Po wykonaniu prac dzieci opowiadają, co narysowały, oraz jakie emocje towarzyszą im, gdy odchodzi zima i rozpoczyna się wiosna.
- Dziecko rozpoczyna swoją wypowiedź: Zimą najbardziej lubię..., a wiosną najbardziej lubię...
- Obserwacja przyrody wczesną wiosną – jakie zmiany zachodzą w przyrodzie, co może być oznaką zbliżającej się wiosny, słuchanie śpiewu ptaków (obserwacja prowadzona na własnym podwórku).

Piątek 27.03.2020r. – „Oznaki wiosny”

- Wiersz do nauki: „Wiosna” Magdaleny Frączek.
Przyszła do nas wiosna,
Ciepła i radosna.
Ptaszek pięknie śpiewa,
Zielenią się drzewa.
Słońko w górze świeci,
Weselą się dzieci
Każdy dobry nastrój ma,
Niechaj wiosna długo trwa !
- „Wiosenne bazie”- praca z różnorodnych materiałów np. gałązki z materiału, a bazie kotki z filcu, (mama wycina – dziecko nakleja).
- Pokoloruj tyle rysunków: tulipanów, słoneczek, motyli, ile kropek znajduje się po lewej stronie w tabeli.

	
--	--



- Zabawa dydaktyczna „Wiosenne kolory”.
Rodzic prosi, aby dziecko powiedziało, jakie kolory kojarzą mu się z wiosną i dlaczego.
Następnie dziecko stara się wyszukać w najbliższym otoczeniu jak najwięcej przedmiotów w tych kolorach, np. zielony jak młode listki, żółty jak słońeczko, fioletowy jak krokus, biały jak kwitnące drzewa, różowy jak magnolie, itp.

Opracowała: Iwona Jasek